Opłatą pocztową uiszczona gotówką

RADA NARODOWA

TYGODNIK

Rok III — Warszawa, 22 września 1946 — Nr 36

TREŚĆ:

Plan inwestycyjny — *H. Kurkowska.*
Planowanie lokalne — *Kaz. Chylczyński.*
Konkurs „Rady Narodowej".
Jeszcze o funduszu pożyczkowo-zapomogowym — *K. Czerlański.*
Rola rad narodowych w akcji „Przemysł dla wsi" — *Anna Dębek.*
O podniesienie stanu sanitarnego kraju — *Zygmunt Branowitzer.*
Podatek od spożycia w lokalach gastronomicznych.
Z życia rad.
Porady prawne.
Komunikaty.

HELENA KURKOWSKA

Plan inwestycyjny

Mówi się często, że nasza powojenna gospodarka musi być planowa. Planowanie stało się słowem znanym, a nawet modnym. Gazety często piszą i powołują się na „plan inwestycyjny". Wszyscy wiemy, że inwestycje w kraju tak zniszczonym jak nasz są niezbędne, że się je uchwala, wprowadza, opracowuje. Wszyscy zgadzamy się, że planowa praca jest lepsza niż bezplanowa. Nie wszyscy jednak dokładnie orientują się, co właściwie obejmuje pojęcie złożone z tych dwóch znanych i uznanych słów: plan inwestycyjny.

Państwowy plan inwestycyjny obejmuje **inwestycje czyli nakłady gospodarcze** powodujące wzrost lub zachowanie trwałych dóbr produkcyjnych w zakresie:

a) administracji państwowej,

b) instytucji, zakładów i przedsiębiorstw państwowych lub będących pod zarządem państwowym,

c) samorządu terytorialnego, instytucji, zakładów i przedsiębiorstw komunalnych oraz związków i instytucji publiczno-prawnych.

Inwestycje spółdzielni oraz osób fizycznych i prawnych prawa prywatnego wchodzą do państwowego planu inwestycyjnego tylko w tym wypadku, gdy wykonywane są przy pomocy państwa, to znaczy korzystają z państwowych kredytów, ulg podatkowych lub przydziału surowców czy materiałów.

Plan inwestycyjny może być **ogólny** lub szczegółowy. Plany ogólne sporządzane są na okres dłuższy od okresu budżetowego i zawierają wytyczne co do zakresu i rozmiaru planu oraz hierarchii i potrzeb inwestycyjnych. Plan szczegółowy jest sporządzany na jeden okres budżetowy. Plany inwestycyjne tak ogólne jak i szczegółowe ogłaszane są w formie ustaw.

Państwowy plan inwestycyjny sporządza Centralny Urząd Planowania na podstawie projektów złożonych przez odpowiednich ministrów, właściwe związki rewizyjne lub Państwową Radę Spółdzielczą. W zakresie inwestycji administracji państwowej oraz instytucji, zakładów i przedsiębiorstw państwowych, a także przedsiębiorstw znajdujących się pod zarządem państwowym, projekty składają odpowiedni ministrowie. W zakresie inwestycji dotyczących budownictwa mieszkaniowego związków samorządowych, spółdzielni oraz inwestycji budowlanych osób prywatnych, a także w zakresie inwestycji dotyczących użyteczności publicznej, projekty składa minister odbudowy w porozumieniu z ministrem administracji publicznej oraz z innymi właściwymi ministrami. Wreszcie w zakresie inwestycji spółdzielni nie objętych przez właściwe związki rewizyjne, projekty składa Państwowa Rada Spółdzielcza.

Projekty sporządzane są na wniosek zainteresowanych władz, instytucji lub poszczególnych inwestorów.

Wykonanie planu szczegółowego należy do zakresu działania odpowiednich ministrów. Zmiany w ustalonym planie szczegółowym ma prawo dokonywać Prezes Centralnego Urzędu Planowania w porozumieniu z ministrem skarbu i z właściwymi ministrami. Inwestycje nie przewidziane w planie

szczegółowym można włączyć do tego planu na zasadzie uchwały Rady Ministrów, powziętej na wniosek Prezesa Centralnego Urzędu Planowania w porozumieniu z ministrem skarbu, tylko w tym wypadku jeśli nie pociągnie to za sobą zwiększenia ogólnej kwoty wydatków, przewidzianych planem, więcej niż o 10% i że zwiększenie to będzie miało pokrycie z innych źródeł aniżeli dotacje Skarbu Państwa.

Kontrolę doraźną, mającą na celu ustalenie postępu robót inwestycyjnych, gospodarowania finansami i materiałami, ma prawo przeprowadzić Prezes Centralnego Urzędu Planowania w porozumieniu z właściwymi ministrami.

W zakresie inwestycji nie objętych państwowym planem inwestycyjnym Rada Ministrów może wydać odpowiednie rozporządzenia, które uzależnią ich przeprowadzanie od sposobu i rozmiaru korzystania z rozdziału surowców, materiałów, sprzętu technicznego i taboru transportowego.

Wydatki związane z realizacją państwowego planu inwestycyjnego pokrywane są ze środków własnych inwestorów, z kredytów i dotacji Skarbu Państwa oraz z operacji finansowych i kredytowych. Operacje te mogą być oparte o różne źródła, jak np.: państwowy fundusz inwestycyjny, fundusze lokacyjne instytucji oszczędnościowych, bankowych i ubezpieczeniowych, wpływy ze sprzedaży mienia państwowego po pokryciu ciążących na nim zobowiązań, wpływy z wewnętrznych operacji kredytowych, kredyty zagraniczne, lokaty Skarbu Państwa itd.

Kredyty na pokrycie wydatków inwestycyjnych są uruchamiane co kwartał przez ministra skarbu, na wniosek właściwych ministrów, w porozumieniu z Prezesem Centralnego Urzędu Planowania. Kredyty przewidziane przez państwowy plan finansowy wygasają po upływie 3 miesięcy od końca okresu budżetowego. Kredyty, które nie zostały wydane, muszą zostać zwrócone do Skarbu Państwa.

Przy stosowaniu państwowego planu inwestycyjnego Skarb Państwa pozbawiony jest niespodzianek, wywołanych nagłymi żądaniami na nieprzewidziane zgóry inwestycje, a społeczeństwo otrzymuje te inwestycje w zależności od hierarchii potrzeb. Nie do pomyślenia przy tym systemie gospodarki jest chaotyczne łatanie dziur w naszym zrujnowanym kraju. Plan inwestycyjny zmusza do realizowania odbudowy naszej gospodarki z pełnym zrozumieniem i przemyśleniem tego, co najważniejsze i najpilniejsze.

Zręby ustroju

KAZIMIERZ CHYLCZYŃSKI

Planowanie lokalne

Ustawa o radach narodowych nałożyła na rady narodowe wszystkich stopni dwa podstawowe obowiązki, a mianowicie obowiązek planowania działalności publicznej oraz kontroli działalności władz publicznych.

Zagadnienie kontroli było wielokrotnie omawiane na łamach prasy, a zwłaszcza w „Radzie Narodowej".

O zagadnieniu planowania mówi się — jak dotychczas — niewiele. Przyczyną tego jest oczywiście brak w tej dziedzinie poważniejszych doświadczeń.

Ostatnio jednak i na tym odcinku zanotować należy pewne ożywienie. Ożywienie to zbiegło się z ogłoszeniem w końcu maja rb. w Dzienniku Ustaw dekretu z dn. 2 kwietnia 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 109).

Dekret ten dotyczy nie tylko planowania lokalnego, lecz reguluje również i planowanie w skali ogólno-krajowej.

Dla planowania lokalnego ustalił on jednak kilka zasad — posiadających dla rad narodowych wyjątkowe znaczenie.

Zasady te możnaby sformułować, jak następuje:

Wszystkie poczynania publiczne i prywatne, w zakresie użycia terenu i rozmieszczenia ludności powinny być dostosowane do planów zagospodarowania przestrzennego, opracowywane zgodnie z wytycznymi polityki gospodarczej Państwa.

Ustawa odróżnia plany trzech stopni, a mianowicie: plan krajowy (który może obejmować również i część Państwa), plany regionalne oraz plany miejscowe. Wszystkie te plany sporządza się w dostosowaniu do wieloletnich planów gospodarczych i inwestycyjnych, ustalanych w trybie przewidzianym przez obowiązujące przepisy prawa.

Plan krajowy ustala:

a) przeznaczenie terenów na potrzeby rolnictwa, przemysłu oraz kultury i wypoczynku,
b) rozmieszczenie ludności,
c) obsługę w dziedzinie komunikacji i energetyki,
d) podział kraju na regiony.

Sporządzanie planu krajowego należy do obowiązków Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego, który w tym zakresie współdziała z Centralnym Urzędem Planowania (CUP).

Plan opracowany przez Główny Urząd Planowania winien być zaopiniowany przez Główną Radę Planowania (organ opiniodawczy, działający przy Głównym Urzędzie Planowania Przestrzennego) a następnie przyjęty przez Radę Ministrów.

Przyjęty przez Radę Ministrów projekt będzie skierowany do parlamentu, do uchwalenia w trybie ustawodawczym.

Tak ustalony plan krajowy będzie podstawą do sporządzania planów regionalnych.

Plany te ustalać będą:

a) przeznaczenie terenu na osiedle (ze wskazaniem ich zadań), ośrodki wypoczynku, gospodarkę rolną i leśną, na cele górnicze i przemysłowe oraz na cele obrony Państwa,
b) podział obszaru regionu (dalszy w porównaniu z planem krajowym).

Jak widać, plan regionalny będzie zajmować się tymi samymi zagadnieniami, którymi zajmuje się plan państwowy.

Różnica między tymi dwoma planami polega na tym, że plan krajowy dotyczy obszaru całego Państwa lub znacznej jego części, a plan regionalny obszaru tylko jednego regionu oraz, że plan krajowy normować będzie raczej sprawę zasadniczego użytkowania większych przestrzeni, podczas gdy plan regionalny będzie dotyczył zagadnień bardziej szczególnych.

Plany regionalne przygotowywane będą przez regionalne dyrekcje planowania, a następnie opiniowane przez regionalne rady planowania (organy opiniodawcze istniejące przy dyrekcjach).

Tak przygotowany i zaopiniowany plan zostanie skierowany do Głównego Urzędu Planowania, który — działając w porozumieniu z Centralnym Urzędem Planowania — wyrazi zgodę na projekt planu.

Po wyrażeniu zgody przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego plan zostanie przedłożony Wojewódzkiej Radzie Narodowej do uchwalenia.

W stosunku zatem do planu regionalnego wojewódzka rada narodowa spełnia tę samą rolę, którą w stosunku do planu krajowego spełnia parlament.

Wojewódzka rada narodowa bądź plan uchwali, bądź też odmówi uchwalenia i zwróci regionalnej dyrekcji planowania przestrzennego z podaniem powodów.

Wskazanie powodów odrzucenia planu ułatwi regionalnej dyrekcji planowania dostosowanie nowego projektu do poglądów wojewódzkiej rady narodowej.

Tak uchwalony plan regionalny będzie podstawą do opracowania planu miejscowego.

Plan miejscowy — z uwagi na jego zasadnicze znaczenie dla miejscowych spraw i interesów wymaga bardziej szczegółowego omówienia.

Tak więc plany miejscowe ustalają:

1) projektowane granice osiedla lub osiedli;
2) przeznaczenie terenów na:
a) zespoły mieszkaniowe z podziałem na tereny mieszkaniowe z uwzględnieniem budownictwa społecznego, tereny przeznaczone pod budynki i urządzenia użyteczności publicznej, w szczególności na cele współżycia społecznego, kulturalno-oświatowe, kultu religijnego, wojskowe, tereny pod zakłady przemysłowe nieuciążliwe dla otoczenia i pod ośrodki biurowo-handlowe oraz inne;
b) place publiczne, parki, skwery, ogrody, place sportowe i inne podobne urządzenia;
c) gospodarkę rolną, leśną, hodowlaną;
d) cele górnicze i przemysłowe z oznaczeniem rodzaju górnictwa lub przemysłu oraz warunków technicznych, jakim istniejące i wznoszone na tych terenach zakłady powinny czynić zadość, aby zmniejszyć lub usunąć ich uciążliwość dla otoczenia;
e) drogi i inne linie komunikacyjne wraz z urządzeniami pomocniczymi;

3) linie rozgraniczające tereny zależnie od ich przeznaczenia;

4) sposób zabudowania terenów za pomocą oznaczenia:
a) linii zabudowania, jakich nie mogą przekroczyć wznoszone budynki bądź w jakich budynki należy wznosić;
b) ilości kondygnacji oraz dopuszczalnego odsetka zabudowanej powierzchni terenu lub dopuszczalnej intensywności zabudowania, wyrażonej stosunkiem sumy powierzchni wszystkich kondygnacji budynków do całkowitej powierzchni działki;
c) zarysów pionowych budynków, ich części oraz ogrodzeń;
d) zasad architektonicznego ukształtowania budynków, ich części oraz ogrodzeń;
e) rodzaju zabudowy (zwartej, grupowej, szeregowej, blokowej, wolnostojącej lub mieszanej, ogniotrwałej lub nieogniotrwałej);
f) charakteru zabudowy dla poszczególnych zespołów budynków.

5) minimalną powierzchnię działek budowlanych, ogrodniczych, rolnych i innych tworzonych przy parcelacji lub scalaniu na cele budowlane;

6) podłużne i poprzeczne profile ulic oraz innych dróg lądowych;

7) sieć wodociągową i kanalizacyjną;

8) okresy i sposoby realizacji planu miejscowego.

Plany miejscowe sporządza się dla poszczególnych osiedli istniejących lub projektowanych bądź dla części osiedli, bądź dla kilku osiedli łącznie.

Plany te ustalają miejscowe urzędy planowania. Miejscowymi urzędami planowania przestrzennego miast wydzielonych są zarządy miejskie, zaś pozostałych osiedli — właściwe wydziały powiatowe. Prócz ustalania planów do zakresu działania miejscowych urzędów planowania należy przeprowadzanie kontroli inwestycji w przedmiocie ich zgodności z planem miejscowym i zawieszanie robót prowadzonych niezgodnie z tym planem bądź co do robót prowadzonych niezgodnie z planem opracowanym przez organ państwowy — zawiadamianie o tym jego władzy przełożonej, która wyda zarządzenie o zawieszeniu robót. Uchwalanie tych planów dokonywane będzie w następujący sposób:

Plan miejscowy po wyrażeniu nań zgody przez regionalną dyrekcję planowania przestrzennego podlega uchwaleniu przez właściwą radę narodową.

Plany miejscowe uchwalają:

1) dla miast wydzielonych — miejskie rady narodowe,
2) dla miast niewydzielonych — powiatowe rady narodowe, po wypowiedzeniu się miejskich rad narodowych,
3) dla innych osiedli — powiatowe rady narodowe po wypowiedzeniu się gminnych rad narodowych.

Brak wypowiedzenia się miejskiej rady narodowej bądź gminnej rady narodowej w ciągu miesiąca od dnia otrzymania planu uważa się za zgodę na ten plan.

W razie odmowy uchwalenia właściwa rada narodowa zwraca plan z podaniem powodów.

W końcu zauważyć należy, że celem realizacji planu zagospodarowania przestrzennego służy Państwu i związkom samorządu terytorialnego prawo nabycia w drodze wywłaszczenia terenów przeznaczonych, stosownie do tego planu, na cele użyteczności publicznej lub budownictwa społecznego.

Jeżeli po upływie roku od rozpoczęcia właściwego

okresu realizacji planu zagospodarowania przestrzennego nie przystąpiono do użytkowania gruntu lub nie podjęto na nim inwestycji na cele określone w rzeczonym planie, służy Państwu, związkom samorządu terytorialnego oraz jednostkom samorządu zawodowego i gospodarczego prawo nabycia tego gruntu na powyższe cele w drodze wywłaszczenia.

Przy korzystaniu z uprawnień wyżej przewidzianych służy Państwu pierwszeństwo przed związkiem samorządu terytorialnego, a takiemu związkowi — przed jednostką samorządu zawodowego lub gospodarczego. W innych przypadkach o pierwszeństwie orzeka właściwa regionalna dyrekcja planowania przestrzennego.

Konkurs „Rady Narodowej"

Gminne rady narodowe są najmniejszymi komórkami w budowli rad narodowych i stanowią jej podstawę. Mają one duże pole działania i przez swoją współpracę z czynnikami wykonawczymi samorządu oraz administracji ogólnej mogą wydatnie pomóc w odbudowie kraju. Działanie to musi być przemyślane i przeprowadzone według ustalonego planu. Każdy radny i każdy poszczególny mieszkaniec wie dokładnie co jego rada zrobiła i co może jeszcze zrobić.

„Rada Narodowa" prosi o wypowiadanie się na temat: Co i w jaki sposób gminna rada narodowa może zrobić w ciągu najbliższego roku dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego swojej gminy?

Najlepsze wypowiedzi zostaną nagrodzone. Redakcja ustanowiła 3 nagrody: I — w wysokości zł 5.000.—; II — zł 3.000.—; III — zł 1.500.—.

I. Udział w konkursie ma prawo wziąć każdy czytelnik „Rady Narodowej" bez względu na to, czy jest członkiem gminnej rady narodowej czy nie.

II. Odpowiedzi winny być pisane wyraźnie, podpisane godłem lub hasłem, albo pierwszymi literami nazwiska i imienia. Do odpowiedzi należy załączyć kopertę zaklejoną, na której podane będzie to samo godło. W kopercie tej musi znajdować się kartka z wypisanym imieniem, nazwiskiem i dokładnym adresem. Kopertę zaklejoną z nazwiskiem oraz wypowiedzią konkursową należy włożyć do większej koperty i przesłać pod następujący adres: Redakcja „Rady Narodowej", Warszawa, Wiejska 8.

III. Za najlepsze odpowiedzi uważane będą te, które wyczerpią temat w sposób najbardziej treściwy, rzeczowy i praktyczny bez względu na formę i styl.

IV. Odpowiedzi nagrodzone, a częściowo i nienagrodzone będą drukowane w „Radzie Narodowej" za normalnym honorarium.

V. Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi upływa dnia 15 listopada 1946 r.

VI. Oceny prac dokona jury w składzie ob. ob. dyr. mgr. Biskupski, naczelnik dr Starościak i red. mgr. Kurkowska.

Zagadnienia gospodarcze

R. CZERLAŃSKI

Jeszcze o funduszu pożyczkowo-zapomogowym

Ministerstwo Administracji Publicznej rozesłało do wojewodów zarządzenie z dnia 5 czerwca 1946 roku, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Ziem Odzyskanych, w sprawie wykonania dekretu z dnia 2 listopada 1945 r. o Komunalnym Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym. Zarządzenie to ukaże się w Monitorze Polskim. Zarządzenie omawiane reguluje następujące zagadnienia: ustala składki i regulamin komisji Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, zasady rozdziału i warunki udzielania zapomóg i pożyczek, sposób i warunki lokaty i administrowania Kom. Fund. Poż.-Zapomog., kwestię potrąceń kwot z wpływów tego funduszu i sposób ich zużytkowania.

Komisja Komunalnego Funduszu Poż. Zapomog., której zadaniem jest decydowanie o rozdziale zapomóg między związki samorządu terytorialnego i udzielaniu im pożyczek z Kom. Fund. Pożycz. Zapomog. — składa się z 6 członków: po jednym z ramienia Ministerstw Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych i Skarbu oraz 3 spośród obywateli obznajmionych z zagadnieniami i potrzebami samorządu.

Przewodniczącym jest członek Komisji z ramienia

Ministerstwa Administracji Publicznej, zastępca przewodniczącego — członek Komisji z ramienia Ministerstwa Skarbu.

W posiedzeniach Komisji bierze również udział z głosem doradczym przedstawiciel Banku Komunalnego (do czasu uruchomienia tego Banku — Polskiego Banku Komunalnego).

Komisja urzęduje przy Ministerstwie Administracji Publicznej, które udziela jej pomocy kancelaryjnej i referendarskiej.

Bank Komunalny (Polski Bank Komunalny) załatwia wszelkie czynności związane z techniczną obsługą bankową ulokowanego w Banku Funduszu, wypłaca przyznane zw. samorz. zapomogi i pożyczki, egzekwuje należne Funduszowi raty i procenty.

Komisja podlega nadzorowi Ministra Administracji Publicznej, działającemu w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy przeznaczony jest głównie na zapomogi dla Związków Samorządowych **ze specjalnym uwzględnieniem tych związków, które przy maksymalnym wykorzystaniu przysługujących im źródeł dochodowych i przy racjonalnej gospodarce nie mogą pokryć bieżących wydatków, związanych z wykonaniem zadań ustawowych.** Mogą być jednak udzielane pożyczki na zasilenie funduszów kasowych, a wyjątkowo i na inne cele nie wyłączając inwestycji — zarówno oprocentowane jak i bezprocentowe (w przypadku ciężkiej sytuacji gospodarczej zw. samorz., o ile istnieją widoki na poprawę tej sytuacji, rokującą możliwość spłaty pożyczki).

W zarządzeniu zostało podkreślone, że zapomogi i pożyczki powinny być udzielane przede wszystkim mniejszym związkom samorządowym.

Pożyczki krótkoterminowe udzielane będą zasadniczo na okres czasu do 12 miesięcy. Oprocentowanie — 3% w stosunku rocznym. Nie dolicza się żadnych dodatkowych kosztów. Forma zabezpieczenia pożyczek — skrypty dłużne wystawiane na Bank Komunalny (Polski Bank Komunalny). Komisja może w uzasadnionych wypadkach przedłużyć termin spłaty pożyczki lub skonwertować kilka krótkoterminowych pożyczek — najwyżej jednak do 3 lat. Oprocentowanie takich pożyczek zostało ustalone na 2% (bez pobierania dodatkowych kosztów).

Pierwszeństwo do otrzymania krótkoterminowych pożyczek mają związki samorządowe, **znajdujące się w ciężkiej sytuacji finansowej z powodu zmniejszenia dochodów, lub konieczności pokrycia wydatków, które związek samorządowy obowiązany jest ponieść, a których nie mógł przewidzieć w budżecie.**

Prawo ubiegania się o zapomogi i pożyczki przysługuje gminom miejskim, oraz powiatowym i wojewódzkim związkom samorządowym. Gminy wiejskie mogą być, w wyjątkowo uzasadnionych wypadkach, obejmowane wnioskami powiatowych związków samorządowych.

Podania o zapomogi i pożyczki winny być kierowane do Komisji za pośrednictwem urzędów wojewódzkich. Zarządzenie wylicza materiały, jakie winny był dołączone do podania.

Za czynności związane z techniczną obsługą Funduszu, wypłatą pożyczek i zapomóg, spłatą pożyczek Bank Komunalny (Polski Bank Komunalny) otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1/4% od sum udzielanych dotacji i pożyczek.

Na pokrycie tego wydatku, jak również innych kosztów związanych z administrowaniem Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego przeznacza się 1/2% wpływów Funduszu.

Bank Komunalny (Polski Bank Komunalny) nie płaci odsetek od sum wpłaconych na rachunek Kom. Fund. Pożyczkowo-Zapomogowego.

Należy nadmienić, że skład Komisji Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego został już wyznaczony.

ANNA DĘBEK

Rola rad narodowych w akcji „Przemysł dla wsi"

W dniach 6 i 7 bm. obradowała w Warszawie ogólnopolska konferencja pod hasłem „Przemysł dla wsi". W zjeździe brało udział około 800 osób, reprezentujących zarówno poszczególne resorty ministerialne, jak spółdzielczość, organizacje przemysłowe i rolnicze. Poważną część uczestników stanowili przedstawiciele powiatowych rad narodowych w liczbie ok. 200. Sam już tak liczny udział delegatów rad w zjeździe debatującym nad usprawnieniem wymiany między przemysłem a wsią dowodzi, jak bliskie są te zagadnienia radom narodowym i jak wielką w tej akcji rady mogą odegrać rolę. Doniosłość tej roli niejednokrotnie była podnoszona przez wielu mówców w toku obrad.

Cele konferencji.

Przedstawiciele wsi i przemysłu zgromadzili się na powyższym zjeździe w celu wyczerpującego i wszechstronnego naświetlenia zagadnień związanych z rozprowadzeniem wyprodukowanych przez przemysł artykułów wśród mieszkańców wsi. W toku akcji prowadzonej od dłuższego czasu przez właściwe czynniki rządowe pod hasłem „Przemysł dla wsi" zorientowano się, że jest konieczne nawiązanie bezpośrednich kontaktów pomiędzy przemysłem a wsią, w celu poinformowania przemysłu o potrzebach rynku wiejskiego, z drugiej zaś strony dla unaocznienia konsumentowi możliwości produkcyjnych przemysłu.

W akcji zaopatrywania wsi w towary przemysłowe natrafia się na duże trudności. Ze strony Ministerstwa Przemysłu w t.zw. okresie aktywizacji t.j. od sierpnia 1945 do lutego br. rzucono na wieś wiele produktów przemysłowych, jednakże organizacje dystrybutorskie nie były dostatecznie przygotowane do szybkiego i równomiernego — w zależności od lokalnych potrzeb — rozprowadzania tych produktów. Obecnie więc kładzie się największy nacisk na to, by współpraca między wsią a przemysłem na odcinku wymiany towarowej była jak najlepiej zorganizowana i nie paraliżowała możliwości zbytu tak jednej jak drugiej strony.

Dla przemysłu jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, by dać jak najwięcej produktów wsi i tym sposobem wzmóc konsumcję wyrobów przemysłowych przez

mieszkańców wsi, co z kolei stworzy możliwość podniesienia produkcji, a także nie bez znaczenia jest sprawa oddania tych towarów wsi po jak najniższej cenie. Aby te cele osiągnąć, dostawa artykułów przemysłowych na wieś musi być zorganizowana bez zarzutu.

Nieodzownym warunkiem sprawności dostaw jest utrzymywanie nieustannego kontaktu między przemysłem a wsią i rzeczowe informowanie przemysłu o aktualnych potrzebach wsi.

Zadania przemysłu w dziele odbudowy wsi.

Naświetliwszy ogólnie trzon zagadnienia, przejdę teraz do szczegółowszego omówienia oblicza akcji zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe oraz jej znaczenia na dalszą metę. W tym celu przytoczę szereg wyjątków z przemówienia ministra Minca, który te sprawy wyczerpująco naświetlił.

„... Na początku lata br. w czerwcu, wtedy gdy decydowała się zmiana naszej polityki gospodarczej, wtedy gdy decydowano o zniesieniu kontyngentów i przejściu do systemu wolnorynkowego zakupu artykułów rolnych, — wtedy powstało zagadnienie, jak przeciwstawić potokowi artykułów rolnych, które będą skierowane w drodze wolnych obrotów handlowych ku miastu — potok artykułów przemysłowych, które wyjdą artykułom rolnym na spotkanie. Wtedy w ogólnych zarysach sformułowano jako zagadnienie bieżącego roku gospodarczego zadanie dostarczenia wsi towarów przemysłowych na ogólną wartość według cen dystrybucyjnych w granicach 50 miliardów złotych obiegowych. W następstwie to zadanie dostarczenia wsi towaru na ogólną wartość 50 miliardów złotych nazwano akcją „Przemysł dla wsi"...

„...Rzecz jasna, że normalne obroty handlowe w warunkach naszej rzeczywistości nie mogą być traktowane jedynie jako rezultat wolnej gry sił rynkowych, jako rezultat żywiołowych procesów, nieograniczonych i niekierowanych. W naszych warunkach normalne obroty handlowe muszą się odbywać w ramach ogólnej gospodarki handlowej i muszą być oparte na paru podstawowych generalnych wytycznych."

Jak zatem wyglądają te wytyczne przyświecające akcji „Przemysł dla wsi"?

„...Pierwszą wytyczną była konieczność wydzielenia przez ingerencję państwa z ogólnej masy towarowej dostatecznej masy towarów skierowanych na wieś. Bez tej ingerencji Państwa, bez świadomego planu w tej dziedzinie istniała poważna i uzasadniona obawa, że towary w dostatecznej ilości na wieś nie trafią.

„Drugą wytyczną było dążenie do unikania w miarę możności zbędnego pośrednictwa, dążenie, aby towar z przemysłu szedł o ile to możliwe bezpośrednio przynajmniej do spółdzielni powiatowej.

„Trzecią generalną wytyczną było, dążenie, aby dla tych artykułów, które do tego celu nadają się — stworzyć jednolite ceny w całym kraju, ceny które drogą rozpowszechniania cenników będą znane konsumentowi i które konsument będze mógł kontrolować.

„Czwarta generalna wytyczna — to dążenie do zmniejszenia marży zarobkowej organów dystrybucyjnych z ogólnym celem doprowadzenia do potanienia towarów dostarczanych rolnictwu.

„I ostatnią generalną wytyczną było dążenie do poprawienia jakości towarów przemysłowych, do urozmaicenia ich asortymentów i do przystosowania do potrzeb i tradycyjnych nawyków wsi".

„Od czerwca do sierpnia odbyły się przygotowania dla zmontowania tej nowej fazy stosunków między miastem a wsią, między przemysłem a rolnictwem, fazy normalnych obrotów handlowych, regulowanych generalnymi wytycznymi państwowymi..."

„...Dzisiaj, w momencie gdy zawarto już czternaście generalnych umów między przemysłem a „Społem" i 10 generalnych umów między przemysłem a Państwową Centralą Handlową, można zdać sobie sprawę z charakteru tej pracy. Zawarte umowy dotyczą pierwszego półrocza obecnego roku gospodarczego i kończą się z dniem 1 stycznia 1947 r. Do tego dnia według zawartych umów, na wieś ze strony przemysłów podległych Ministerstwu Przemysłu mają być dostarczone rolnictwu wg. cen dystrybucyjnych towary za 11.697 milj. złotych. Uwzględniając artykuły monopolowe — zapałki, sól, tytoń, wódkę — uwzględniając cukier, który nie został wliczony do poprzednio podanych cyfr, uwzględniając wyroby przemysłu spożywczego, podległego Ministerstwu Aprowizacji, — sądzić należy, że ogólne dostawy w pierwszym półroczu przekroczą nieco 20 miliardów złotych w cenach dystrybucyjnych. W ten sposób w pierwszym półroczu będzie wykonany plan 50 miliardów złotych nieco więcej niż w 40%.

„Na drugie półrocze zostanie nieco mniej niż 60%. Uwzględniając ,że drugie półrocze będzie dalszym wzrostem produkcji przemysłowej, wydaje się, że dotychczasowy przebieg umów gwarantuje wykonanie całości planu w skali rocznej w granicach ogólnej sumy 50 miliardów złotych obiegowych."

Tak więc przedstawia się w ramowym rzucie dzisiejszy stan akcji zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe.

Należy sobie zdać sprawę, że akcja ta, prowadzona z należytym nasileniem i konsekwencją, może stać się początkiem wielkiego „perpetum mobile", w którym przemysł i rolnictwo wzajemnie będą się wspierały i podnosiły.

Pierwszym etapem tego dzieła jest zatem podniesienie produkcyjności rolnictwa. Wieś nasza — od niepamiętnych czasów biedna — obecnie zaś niepomiernie zniszczona przez wojnę, nie zdoła własnym wysiłkiem wydźwignąć się na wyższy poziom życia i produkcji. A zatem rzucenie na wieś po dostępnych cenach masy towarów przemysłowych będzie pewnego rodzaju inwestycją, gdyż wzmógłszy siłę kupna ludności wiejskiej, która dziś nadal stanowi jeszcze 70% ludności całego kraju, stworzy się tym samym i na przyszłość konsumenta dla produkcji przemysłowej.

Mam jednak na myśli nie tylko podniesienie standartu życia rolnika poprzez dostawę materiałów budowlanych, tekstylnych, i innych artykułów bezpośredniego spożycia. Na dłuższą metę największe znaczenie będzie miała dostawa tych dóbr, które siłą rzeczy usprawnią produkcję rolniczą, a mianowicie nawozy sztuczne, maszyny rolnicze i elektryczność.

Trudno się łudzić, że ów 50-miliardowy plan zaspokoi w pełni obecne potrzeby naszego rolnictwa w tym zakresie. Jest dużym krokiem naprzód na tej

jedynej drodze, którą w przyszłości uda się osiągnąć opłacalność produkcji rolniczej. Rolnik bowiem, wsparty przez przemysł, produkujący w udogodnionych warunkach, stanie się chłonniejszym konsumentem artykułów przemysłowych. To zaś z kolei pozwoli przemysłowi szerzej rozbudować swoją produkcję.

Tak będzie wyglądał drugi etap naszego długofalowego planu. Trzecim etapem zaś będzie stopniowe wchłanianie przez rozrastający się przemysł zbędnej ludności ze wsi. To pozwoli rolnictwu utrzymać się na raz osiągniętym poziomie stanu posiadania, z drugiej zaś strony pomnoży miejskich konsumentów dla produkcji rolniczej.

Tą drogą zbliżymy się do upragnionej równowagi pomiędzy rolnictwem a przemysłem.

Rola rad narodowych.

Po zaznajomieniu się z wyżej omówionymi zagadnieniami staje się jasne, jak doniosłą rolę w całej tej akcji mają do odegrania rady narodowe. Cały aparat rad narodowych, wyrastający bezpośrednio ze społeczeństwa, z jednej strony poprzez rady gminne sięgający w głąb najniższych warstw społecznych, z drugiej — przez wojewódzkie obejmujący wielkie jednostki administracyjne, predystynowany jest do sprawowania funkcji rzecznika interesów wsi wobec przemysłu.

Pierwszym i zasadniczym zadaniem rad będzie stałe i wszechstronne badanie potrzeb wsi w zakresie artykułów przemysłowych. Jest to, jak powiedziano wyżej niezbędne dla zorientowania przemysłu w chłonności rynku wiejskiego. Czynność tę powinny spełniać rady powiatowe, posługujące się siecią podległych im rad gminnych. Wojewódzkie zaś rady odegrają rolę czynnika koordynującego i kontrolującego działalność swoich rad powiatowych, oraz będą stanowiły łącznik pomiędzy rolnictwem swego terenu a odpowiednimi jednostkami przemysłowymi.

W momencie, gdy stały kontakt jest już nawiązany i właściwy asortyment towarów przemysłowych dla wsi uzgodniony i wydzielony, przed powiatową radą narodową staje drugie, niemniej ważne zadanie, a mianowicie udział w dystrybucji tych produktów. Powiedziałam wyżej, że wielokrotnie przekonano się, iż celowość całej akcji w dużej mierze zależy od szybkości i sprawności rozprowadzania towarów w terenie. Toteż każda rada powiatowa obowiązana jest dbać należycie o maksymalną sprawność tej dystrybucji, wglądając w technikę rozdziału i dopomagając do tworzenia np. powiatowych magazynów, oraz trzymając rękę na pulsie transportu towarów i doprowadzenia ich aż do konsumenta.

Poza tymi funkcjami o charakterze raczej technicznym rady mają do spełnienia jeszcze rolę instrukcyjną w zakresie racjonalności konsumcji towarów przemysłowych. Dotyczy to zarówno budownictwa, jak elektryfikacji, a ponadto np. użytkowania maszyn rolniczych w formie tworzenia spółek gromadzkich. W tym zakresie wiele jest do zrobienia; rady narodowe zależnie od swej inicjatywy i pomysłowości dużo mogą nauczyć swoich rolników w dziedzinie wspólnego gospodarowania.

Tak wyglądają w najogólniejszym zarysie zadania rad narodowych w ramach akcji „Przemysł dla wsi". Byłoby błędem nie do wybaczenia, gdyby rady pozostały bierne w dziele zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe, które jest równie doniosłe dla całego państwa jak z punktu widzenia interesów każdego rolnika.

O usprawnienie działalności rad

ZYGMUNT BRANOWITZER

O podniesienie stanu sanitarnego kraju

Przez kraj nasz przeszła niedawno potężna burza wojenna. Niszczycielska działalność okupanta i wojna pozostawiły po sobie moc zgliszcz i ruin. Kraj nasz i przed wojną cechowała nędza mieszkaniowa, nie był on nigdy należycie zaopatrzony w urządzenia sanitarne nawet po miastach dużych jak np. Łódź i Warszawa, a cóż dopiero mówić o wsiach. Chaty wiejskie nieoddzielone od zabudowań gospodarczych, ciasne i źle oświetlone, bez należycie urządzonych zbiorników na nawóz naturalny, bez ustępów czystych i nie zabezpieczone przed łatwym dostępem much, wreszcie brak studzien dających naprawdę czystą wodę — wszystko to przeczyło najbardziej prymitywnym zasadom higieny. Oczywiście, że po wojnie sytuacja musi się przedstawiać jeszcze gorzej. Powszechne zaśmiecenie i zanieczyszczenie kraju, przy zniszczeniu podstawowych urządzeń sanitarnych służących do zaopatrywania ludności w wodę wolną od zarazków chorobotwórczych oraz do usuwania nieczystości zagrażają nam wybuchem epidemii chorób zakaźnych. Ciężka i ofiarna praca Naczelnego Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami, który zmobilizował wszystkie stojące do dyspozycji siły i środki w kraju, oraz pomoc Związku Radzieckiego, który przysłał nam zupełnie bezinteresownie, w ramach przyjacielskiej pomocy, świetnie wyszkolone i doskonale technicznie wyposażone kolumny sanitarne — zdołały uchronić nas przed katastrofą poważnej epidemii. Nie mniej niebezpieczeństwo istnieje nadal. Toteż trzeba dołożyć wszystkich starań, by jak najszybciej poprawić stan sanitarno-porządkowy kraju.

Rozumiejąc tę powagę sytuacji Rząd nasz wydał ostatnio dwa okólniki. Jeden z dn. 18 maja 1946 r. Nr 23/46 podpisany przez Ministra Zdrowia i drugi z dn. 7 sierpnia b. r. Nr 25, podpisany przez Prezesa Rady Ministrów.

Oba te okólniki daleko swą treścią i formą odbiegają od rozporządzeń wydawanych przez rządy przedwrześniowe w tej samej sprawie. Nie są to zarządzenia policyjno-administracyjne na wzór p. Sławoj-Składkowskiego, ale raczej apel do wszystkich

władz i całego społeczeństwa by stanęło do pracy celem uporządkowania kraju w jak najkrótszym czasie pod względem zdrowotnym. Rząd i jego Prezes nie przychodzą do społeczeństwa z groźbą kar, lecz żądają przede wszystkim od podległych sobie władz, by te postarały się: „ażeby wszelkie posesje i obiekty należące do podległych władz i nadzorowanych instytucji, były jak najrychlej doprowadzone do zupełnego porządku i w takim porządku utrzymywane, aby mogły służyć za przykład i wzór do naśladowania". Okólnik zaś Ministra Zdrowia daje konkretne zalecenia i wskazówki. Chodzi więc o „uprzątnięcie śmieci i nieczystości, wszelkiego rodzaju odpadków i złomu żelaznego z posesji, ulic i placów publicznych". Śmiecie nadające się do spalenia należy spalić, pozostałe zakopać na miejscu w ziemi. Na wsi natomiast nawóz i śmiecie muszą być składane tylko w gnojowiskach oddzielonych od reszty podwórza, zdala od izb mieszkalnych i studni z wodą do picia. Studnie z wodą do picia powinny być wogóle kryte — inaczej nie dają gwarancji swej czystości. Studnie z wodą nie do picia powinny być zaopatrzone w ostrzeżenie wyraźne, że woda albo wogóle do picia się nie nadaje, albo nadaje się dopiero po przegotowaniu. Zwrócono też uwagę na konieczność remontu względnie budowy ustępów między innymi na wsi, oraz na to, by ustępy te były wykorzystane, jak również na utrzymanie czystości na dworcach kolejowych, w pociągach, jadłodajniach, sklepach spożywczych, mleczarniach, jatkach itp. Zabroniono sprzedaży ulicznej pieczywa, mleka, mięsa.

Oto z grubsza treść okólników. Dopilnowaniem wykonania zarządzeń zajmują się kontrolerzy sanitarni, oraz organa Milicji Obywatelskiej lecz specjalnie w tym celu przeszkolonej przez lekarzy powiatowych lub sanitarnych, którzy zostali zobowiązani do organizowania dla nich co tygodnia odpraw i pogadanek sanitarnych.

Czynniki zatem rządowe poważnie oceniając groźbę epidemii, poważnie też zabrały się do przeprowadzenia akcji zmierzającej do podniesienia stanu porządkowo-sanitarnego kraju. Rząd rozumie, że władze od góry do dołu powinny świecić przykładem oraz, że bez zrozumienia potrzeby tej akcji przez samo społeczeństwo i bez jego pomocy, akcja tego rodzaju nie da się należycie przeprowadzić, jak nie umiały jej przeprowadzić rządy sanacyjne. Dlatego Rząd wzywa do tworzenia specjalnych lokalnych komitetów złożonych „z przedstawicieli zainteresowanych instytucji i osób, pod kierownictwem właściwych zarządów gmin miejskich i wiejskich".

Czy można dopuścić, by okólniki te przeszły bez echa? Nie! Czynnik społeczny, a więc Zw. Zawodowe, Samopomoc Chłopska, rady narodowe do swego najniższego szczebla i różne inne organizacje w fabryce czy na wsi, w instytucjach państwowych czy prywatnych winny dołożyć wszelkich starań, by zalecenia okólnika zostały ściśle wykonane i były stale przestrzegane. Inaczej trudno będzie uchronić się przed epidemią jakiejś choroby zakaźnej, zwłaszcza wobec ogromnego osłabienia sił każdego, kto przetrwał wojnę, osłabienia, spowodowanego polityką okupanta wygładzania naszego narodu.

Ogromną rolę w akcji tej powinny odegrać szkoły. One powinny i muszą być wzorem czystości. Każda szkoła musi mieć higienicznie urządzony i utrzymany ustęp. W szkole winny się dzieci i nasza młodzież, nauczyć podstawowych zasad higieny nie tylko teoretycznie lecz i praktycznie. Trzeba dbać o to, by dziatwa szkolna miała możność korzystania przynajmniej od czasu do czasu z ciepłych kąpieli, trzeba ją nauczyć stosowania szczoteczek do zębów, mycia rąk przed jedzeniem, mycia owoców przed ich spożywaniem itp. itd. a wszystko to robić tak, by nie stanowiło to jakiegoś ciężaru dla nich, lecz raczej pewną przyjemność. Raz w ten sposób wychowane młode pokolenie — zapoczątkuje u nas w kraju poprawę sytuacji na tym odcinku w niedalekiej przyszłości.

Trzeba przekonać chłopa, drogą pogadanek urządzanych specjalnie w tym celu, że odchody ludzkie są wysoko wartościowym nawozem naturalnym, a wówczas nie tylko wybuduje ustęp i odpowiednio go zabezpieczy, ale też będzie z niego korzystał zwłaszcza teraz, gdy brak nawozów naturalnych daje się chłopu odczuć w związku ze zmniejszeniem się ilości bydła. Trzeba też rozpocząć walkę z muchami, tą plagą naszych wsi. Dziś mamy doskonały środek owadobójczy: DDT. Zabija on nie tylko wszy, roznosicielki tyfusu plamistego, lecz i wszystkie inne owady np. muchy, które zwłaszcza na wsi, wobec bliskości zwierząt domowych i gnojowisk plenią się łatwo i są nie mniej niebezpiecznymi roznosicielami chorób zakaźnych. Wreszcie, równolegle trzeba wydać zdecydowaną i konsekwentnie przeprowadzoną wojnę szczurom, niszczącym nie tylko zbiory chłopskie czy zakupione i złożone w piwnicy prowianty, lecz będące również roznosicielami niebezpiecznych chorób zakaźnych.

Walka o podniesienie stanu sanitarno-porządkowego kraju, jeśli ma być skuteczną, jeśli ma przynieść poważniejsze rezultaty, musi spotkać się ze zrozumieniem i pomocą całego społeczeństwa. Oba okólniki urzędowe powinny znaleźć najżywszy i jak najsilniejszy oddźwięk w szerokich masach naszego społeczeństwa. Oczywiście nawet po przeprowadzeniu tej akcji dalecy jeszcze będziemy od ideału. Stoi nam na przeszkodzie ogrom ruin i zniszczeń, niedostateczna ilość bielizny osobistej oraz mydła. Nie mniej możemy wydatnie higienę naszą poprawić a tym samym ustrzec się przed groźną epidemią którejkolwiek z chorób zakaźnych.

Dlatego w akcji tej winny wziąć jak największy udział rady narodowe lokalne i odpowiednie Związki Zawodowe czy inne organizacje terenowe.

Okólnik o podniesieniu stanu sanitarnego w kraju

Minister Administracji Publicznej wystosował do Ob. Ob. Wojewodów (wszystkich) i Prezydentów m. st. Warszawy i m. Łodzi pismo okólne z dnia 7 sierpnia 1946 r. L. dz. I OOg-5414/46, w którym polecił ściśle wykonywanie zarządzeń i zaleceń zawartych w okólniku Prezesa Rady Ministrów z dnia 10.VII.1946 r. Nr. 25 Nr. Nr.O-II a-/32 w sprawie podniesienia stanu sanitarnego kraju, tudzież w uprzednio wydanym okólniku Ministra Zdrowia z dnia 18.V.b.r. Nr. 23/46 w sprawie podniesienia stanu sanitarno-porządkowego.

Władze, urzędy i instytucje państwowe i samorządowe winny się zaznajomić z treścią powołanych zarządzeń celem ścisłego wykonywania.

Podatek od spożycia w lokalach gastronomicznych

Art. 39 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 128) przewiduje możność prowadzenia przez gminy miejskie i przez powiatowe związki samorządowe podatku od spożycia w lokalach gastronomicznych. Część miast i powiatów podatek ten na swoim terenie wprowadziła bądź to w formie pobierania podatku przy każdym rachunku, bądź też w formie zryczałtowanej. Podatek ten, tam gdzie został wprowadzony stanowi poważną pozycję w dochodach związku samorządowego. Uchwalać winny wprowadzenie tego podatku na swoim terenie miejskie lub powiatowe rady narodowe przed listopadem każdego roku (art. 37 cyt. dekretu). Celem ułatwienia radom narodowym wprowadzania tego podatku podajemy poniżej wzór statutu, oparty o istniejący już statut podatkowy jednego z miast.

J. S.

Wzór statutu podatkowego

Uchwała (miejskiej — powiatowej) rady narodowej z dn. . . . Statut podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych na rzecz . .

1) Na podstawie art. 39 dekretu z dnia 20 marca 1946 o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 128) wprowadza się na rzecz gminy miasta (powiatu) podatek od spożycia w zakładach gastronomicznych.

2) Przedmiotem podatku jest wszelka konsumcja, podawana odpłatnie do spożycia na miejscu w zakładach gastronomicznych (restauracjach, kawiarniach, jadłodajniach i t. p.).

3) Podatek obciąża konsumenta i płatny jest jednocześnie przy rachunku za spożycie.

4) Od podatku wolna jest konsumcja, podawana do spożycia w kasynach i kantynach organizacji wojskowych, jak również w stołówkach państwowych, samorządowych i zakładowych, o ile kasyna, kantyny i stołówki prowadzone są przez instytucje we własnym zarządzie i wyłącznie dla pracowników zakładu czy instytucji.

5) Podatek wynosi 10% należności za spożycie.

6) Za zainkasowanie podatku odpowiedzialne są osoby prowadzące przedsiębiorstwo. W przypadku odmowy przez konsumenta uiszczenia podatku osoby prowadzące przedsiębiorstwa powinny spowodować sporządzenie protokółu przez Milicję Obywatelską.

7) Osoby prowadzące przedsiębiorstwa obowiązane są wystawiać rachunki za spożycie na formularzach dostarczonych im w tym celu przez Zarząd Miejski (za zwrotem kosztów). W rachunkach powinna być uwidoczniona oprócz należności za spożycie — kwota doliczonego podatku.

Rachunki powinny być wystawiane w 2 egzemplarzach przez kalkę, z których pierwszy otrzymuje konsument, drugi — kopia pozostaje w bloku. Po zapisaniu całego bloku, osoba prowadząca przedsiębiorstwo powinna zwrócić go Zarządowi Miejskiemu przy najbliższej wpłacie podatku.

8) Zainkasowany podatek osoba prowadząca przedsiębiorstwo winna odprowadzać do Kasy Miejskiej co 10 dni każdego bieżącego miesiąca (przy specjalnym wykazie, który wyda bezpłatnie Zarząd Miejski) względnie wpłacać na ręce delegowanego przez Zarząd Miejski inkasenta. Za wymiar i pobór podatku przedsiębiorca otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2% zainkasowanej sumy podatku.

9) Przewidziany w § 4 podatek może być na wniosek zainteresowanego przedsiębiorstwa zryczałtowany po uzyskaniu opinii przedstawicieli zrzeszeń płatników.

Przedsiębiorstwa, którym podatek zostanie zryczałtowany winne podatek wkalkulować w cenę konsumcji w żadnym natomiast przypadku nie wolno im inkasować podatku od konsumentów.

O wymiarze zryczałtowanego podatku płatnicy zostaną zawiadomieni przez doręczenie nakazów płatniczych.

Zryczałtowany podatek winien być wpłacony do Kasy Miejskiej do dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc bieżący z góry.

10) Celem kontroli podatku Zarządowi Miejskiemu przysługuje prawo przeprowadzania kontroli na miejscu w przedsiębiorstwie żądania przedstawienia sobie ksiąg rachunkowych i innych dowodów.

11) Zarząd miejski może zwolnić od podatku konsumcję podawaną odpłatnie do spożycia w jadłodajniach prowadzonych przez zakłady o charakterze dobroczynnym, o ile w jadłodajniach tych nie podaje się do spożycia napojów alkoholowych.

12) Od wymiaru podatku płatnikom przysługuje prawo wniesienia w terminie 14-dniowym, za pośrednictwem zarządu gminy (miejskiej lub wydz. powiatowego) odwołania do wydziału powiatowego (wojewódzkiego).

13) Nieuiszczony we wskazanym terminie podatek ściągnięty zostanie w drodze przymusowej z doliczeniem odsetek oraz kosztów egzekucyjnych, przewidzianych odpowiednimi przepisami.

14) Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego statutu podlegają karze, przewidzianej w art. 62 do 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. 1936 Nr. 62 poz. 454).

15) Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem . . . .

Z życia rad

Rybnik ma swoją komisję kontroli

Miejska komisja kontroli w Rybniku, powołana została dnia 3.7.45 r. i zreorganizowana w dniu 12.2.46 r.

Skład osobowy komisji wynosi 9-ciu członków i 9-ciu zastępców. Od czasu powołania do kwietnia, komisja przeprowadziła 13 kontroli, z których 2 w zarządzie miejskim, a 11 w przedsiębiorstwach państwowych, mleczarniach, młynie, szkołach i „Społem". W wyniku kontroli komisja skierowała kilka spraw do władz sądowych o pociągnięcie winnych nadużyć do odpowiedzialności karnej, poza tym kilka spraw, gdzie natrafiono już na wyraźne ślady nadużyć znajduje się w toku załatwiania przez organa Milicji Obywatelskiej lub też Urzędu Bezpieczeństwa Publ. Duża aktywność komisji kontroli spowodowana jest przedsiębiorczością i dużą inicjatywą przewodniczącego rady narodowej, który

poza dokładnymi instrukcjami jakie daje członkom komisji sam niejednokrotnie brał udział w kontrolach.

O istnieniu i działalności komisji kontroli na terenie miasta, poinformowano miejscowe społeczeństwo ogłoszeniami publicznymi i na skutek tego obywatele miejscowi współpracują z komisją przez udzielenie informacji o różnych niewłaściwościach, jakie dzieją się na terenie miasta, a przedsiębiorstwa i zakłady same dopominają się o delegowanie komisji dla przeprowadzenia kontroli. Na pozytywne wyniki pracy komisji kontroli w dużym stopniu, wpływa również fachowość członków oraz chętny stosunek do pracy kontrolnej.

Czy elektrownia w Olsztynie ma rację?

Miejska Rada Narodowa w Olsztynie już od kilku miesięcy zwraca uwagę na działalność elektrowni olsztyńskiej prowadzonej przez ZEOM (Związek Elektrowni Okręgu Mazurskiego).

Przed wojną Olsztyn posiadał 4 elektrownie, w tym trzy wodne, jednak w czasie działań wojennych zostały one mocno zniszczone i po zakończeniu wojny przejął je ZEOM celem uruchomienia — miasto bowiem nie dysponuje odpowiednimi funduszami.

Narazie czynna jest tylko jedna. Pomimo to konsumcja prądu jest niewielka. Zużycie bieżące wynosi zaledwie 30% wydajności uruchomionej elektrowni, a to głównie na skutek stosowania zbyt wysokiej taryfy. Taryfa taka praktykowana jest tylko przy elektrowniach pędzonych węglem, nigdy zaś przy wodnych, w których produkcja prądu jest niesłychanie tania (1 KW — kilkadziesiąt groszy). Całą elektrownię obsługuje bowiem zaledwie kilku ludzi.

Wymierzanie wysokich opłat za zużycie prądu godzi przede wszystkim w małe warsztaty przemysłowe, które nie są w stanie płacić rachunków wynoszących niejednokrotnie kilka tysięcy złotych miesięcznie. Skutkiem tego jest niewielki popyt na prąd, a co za tym idzie, obumieranie małych warsztatów i słabnący pęd inicjatywy prywatnej do tworzenia nowych tego rodzaju placówek.

Sytuacja taka jest szczególnie niekorzystna dla Olsztyna, który jest miastem raczej urzędniczym i nigdy nie posiadał większego przemysłu. Jedyną zatem podstawą żywotności miasta i zarazem jedyną drogą do podniesienia dobrobytu ludności jest właśnie zdrowy rozwój małych placówek gospodarczych. Toteż władze i urzędy powinny czynić wysiłki, aby stworzyć im możliwie dogodne warunki rozwoju.

Podniesienie zużycia prądu stworzy niewątpliwie potrzebę uruchomienia pozostałych wodnych elektrowni, skoro potrzeba taka istniała przed wojną, a zaludnienie Olsztyna sięga już niemal norm przedwojennych. To zaś z kolei przyczyni się do zaspokojenia w tym zakresie wszystkich potrzeb miasta, a zatem i do jego rozkwitu.

Miejska Rada Narodowa w Olsztynie powinna zatem zdwoić swe wysiłki, aby stosunki w tej dziedzinie uległy jaknajrychlejszej normalizacji.

(as)

Ośrodek Zdrowia w Jastarni

Przed wojną Jastarnia na Helu pomimo świetnego rozkwitu pozbawiona była stałej pomocy lekarskiej o charakterze społecznym, z której mogłaby korzystać niezamożna ludność miejscowa.

W chwili obecnej Jastarnia nie jest — jak przed wojną — modną miejscowością kuracyjną, lecz znowu biedną wioską rybacką, której mieszkańcy borykają się z trudnymi warunkami życia. Wzbogaciła się jednak o ważną zdobycz naszych czasów demokratycznych, posiada mianowicie O ś r o d e k Z d r o w i a.

Mieści się on przy głównej ulicy im. Marsz. Żymierskiego, w pięknym nowoczesnym budynku, w którym przed wojną był pensjonat dostępny tylko dla zamożniejszych kuracjuszy. Dziś przy drzwiach wejściowych wisi tabliczka, oznajmiająca, że w poniedziałki i czwartki jest czynna przychodnia przeciwgruźlicza, w dwa inne dni przeciwweneryczna, a w dwa pozostałe opieka nad matką i dzieckiem. Codziennie zaś w rannych godzinach czynne jest ambulatorium.

W Ośrodku codziennie urzęduje lekarz, dysponujący na miejscu doskonale zaopatrzoną apteczką, wydającą lekarstwa po urzędowych, a zatem przystępnych cenach, co jest niezmiernie ważne ze względu na to, że najbliższa apteka znajduje się w Pucku. W pięknej czystej poczekalni spotyka się matki, przyprowadzające dzieci do szczepień ochronnych, które się tu odbywają.

Tak więc Jastarnia — na skutek swego położenia na półwyspie bardziej niż wsie śródlądowe oddalona od większych ośrodków leczniczych — może dziś stale korzystać z opieki lekarskiej na warunkach dostępnych również dla niezamożnych.

Wiejskie Ośrodki Zdrowia powinny dziś istnieć w każdej gminie. Toteż gminne rady narodowe muszą postawić to sobie za jeden z pierwszych celów swej działalności i skierować swe wysiłki w kierunku uruchomienia na swym terenie tych placówek o niesłychanie wielkiej doniosłości społecznej.

Na skutek wojny cała Polska cierpi obecnie na brak lekarzy, niemniej jednak nie wolno założyć rąk, tylko trzeba nieustannie i wytrwale dążyć do tego, aby każdy obywatel mógł korzystać z niezbędnej pomocy lekarskiej nawet wówczas gdy nie posiada na to środków pieniężnych. Najpotrzebniejsza jest ta pomoc w nagłych wypadkach, w czasie porodu i przy chorobach zakaźnych. Z chwilą gdy przynajmniej te potrzeby będą zaspokojone, zmniejszy się niewątpliwie procent śmiertelności w naszym społeczeństwie.

Zadania gminy polegają przede wszystkim na stworzeniu podstaw egzystencji dla Ośrodka Zdrowia. A więc należy dać mu odpowiedni lokal, jasny czysty i ciepły oraz wyszukać personel tzn. przynajmniej jedną wykwalifikowaną hygienistkę na stałe urzędowanie i lekarza jeśli nie na stałe urzędowanie, to na dojazdy dwa lub trzy razy tygodniowo.

Jeśli gmina nie posiada funduszów na zakup sprzętu i lekarstw, można za pośrednictwem Powiatowej Rady Narodowej zwrócić się do Ministerstwa Zdrowia, które z pewnością wyposaży należycie taką nowopowstającą placówkę.

Niewątpliwie zaangażowanie personelu i opłacenie go nie będzie rzeczą łatwą i zależeć będzie w dużej mierze od pomysłowości i zaradności gminnej rady narodowej. Cel jednak jest tak ważny — bo jest nim zdrowie naszego narodu, który i tak zbyt wiele krwi już stracił — że warto poświęcić mu wiele myśli i wysiłków. Przykładem niech służą te gminy, które już tego dokonały.

(sp)

Ludność Polski powojennej

Główny Urząd Statystyczny opublikował tymczasowe wyniki powszechnego spisu ludności, dokonanego w dniu 14 lutego 1946 r.

Ludność Polski wynosiła na tę datę — 23.911.172 osoby, (mężczyźni — 45,8%, kobiety — 54,2%), co przy powierzchni kraju 310.112 klm. kw. daje przeciętnie 77 osób na klm. kw. (w 1939 r. — 90). Z podanej cyfry ludności przypada na ziemie dawne — 18.594.724 osób (powierzchnia 208.765 klm. kw.), a na ziemie odzyskane — 5.012.126 osób (powierzchnia — 101.347 klm kw.). Przeciętna gęstość zaludnienia na klm. kw.: na ziemiach dawnych — 89, a na ziemiach odzyskanych — 49 osób.

Najgęściej zaludnione: woj. śląskie (273 osoby na klm. kw.), najsłabiej: woj. Olsztyńskie (19 osób na klm. kw.).

O ile chodzi o podział ludności według wieku, co ma znaczenie z punktu widzenia oceny stopnia produktywności, wypada na osoby: poniżej lat 18 — 36,7%, od lat 18 — 59: 54,4% i ponad lat 60 — 8,9%.

Ludność wiejska Polski liczy 16.202.293 osób (68,6%), miejska — 7.404.557 (31,4%). Należy nadmienić, że w/g danych powszechnego spisu z 1931 r. ludność miast stanowiła 27% ogółu ludności kraju. Miast powyżej 20.000 mieszkańców mamy 60, powyżej 100.000 — 11, a mianowicie: Warszawa (476.538), Łódź (496.861), Kraków (299.565), Poznań (267.962), Wrocław (168.466), Bydgoszcz (133.856), Katowice (128.278), Gdańsk (117.616), Zabrze (104.206), Chorzów (103.417), Częstochowa (101.480).

Ponieważ nasilenie ruchu ludności jest jeszcze b. silne cyfry przytoczone ulegają jeszcze znacznym zmianom. Będzie się to odnosiło szczególnie do ziem odzyskanych, na które jest kierowana główna fala repatriacji.

Dział porad prawnych pod redakcją dr. Jerzego Starościaka

Kto obowiązany jest do wypłacania zaopatrzeń emerytalnych pracownikom samorządowym b. ziem wschodnich.

Sprawa zaopatrzeń i płac emerytalnych pracowników samorządowych b. ziem wschodnich ma być uregulowana drogą ustawodawczą; do czasu jednak wydania takiego dekretu Ministerstwo Administracji Publicznej uregulowało tę sprawę drogą zarządzenia z dnia 20.11.45 Nr III S. 19155/45 w sposób następujący.

Ustawowy obowiązek pomocy osobom pozbawionym wszelkich środków do życia, ciąży na gminach ich miejsca zamieszkania. Z uwagi jednak na to, że możliwości finansowe gmin i miast niewydzielonych nie są w stanie sprostać takim ciężarom, Ministerstwo Administracji Publicznej zaleca powiatowym związkom samorządowym, na terenie których zainteresowani emeryci zamieszkują, lub zarządom miejskim w miastach wydzielonych, wypłatę w formie zaliczkowej zaopatrzenia emerytalnego w wysokości nominalnej, po uprzednim sprawdzeniu uprawnień petenta, jego wieku oraz stanu zdrowia.

O ile bowiem emeryt nie ukończył 60 roku życia, a stan jego zdrowia jest zadawalający, winien on zgłosić się do odpowiedniej pracy i o ile możności powinien być zatrudniony w administracji samorządowej lub państwowej, albo skierowany do pracy na Ziemie Odzyskane. Zaopatrzenie emerytalne może być płacone wtedy petentowi tylko do czasu uzyskania przezeń takiego zatrudnienia.

Ministerstwo zaleca wypłacenie także dodatku przejściowego, przewidzianego w dekrecie z dnia 29.9.1945 r. o dodatku przejściowym do zaopatrzeń emerytalnych (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 239), którego stawki należałoby tutaj zastosować przez życiowo usprawiedliwioną analogię. W zasadzie więc zaopatrzenia emerytów samorządowych powinny być zrównane z emeryturami parcowników państwowych.

Nie widząc podstawy do przerzucenia ciężarów z powyższego tytułu na powiatowe związki samorządowe i miasta wydzielone, mając przy tym na uwadze trudną sytuację finansową tych związków, Ministerstwo Administracji Publicznej spowoduje pokrycie w swoim czasie wypłaconych kwot z części komunalnego Funduszu Wyrównawczego, zdeponowanego w Banku Komunalnym w Łodzi.

Ministerstwo nie wątpi, że wchodzące tu w grę związki samorządowe pozytywnie ustosunkują się do powyższych zaleceń, idąc na rękę stosunkowo nielicznej grupie obywateli, którzy znaczną część swego życia i swej pracy poświęcili służbie w samorządzie terytorialnym i oczekują jakiegoś ludzkiego rozwiązania ich sytuacji.

Projekt trwalszego uregulowania tej sprawy przez Ministerstwo Administracji Publicznej opiera się na następujących wytycznych:

1) Wymiar zaopatrzeń emerytalnych dla b. pracowników samorządowych (względnie pozostałych po nich wdów i sierot) z terenów, znajdujących się poza granicą Polski z ZSRR, którzy nabyli prawa emerytalne, ale do dnia 1 września 1939 r. byli czynnymi pracownikami dokonywują. Urzędy Wojewódzkie (Zarządy Miejskie w Warszawie i Łodzi) na podstawie obowiązujących przepisów ustawy emerytalnej dla funkcjonariuszów państwowych. Emerytura może być tymczasowo przyznana tylko osobom, które ukończyły pełnych 60 lat życia, sierotom do 18 r. życia włącznie oraz niezdatnym do pracy niżej 60 lat życia, których niezdolność do pracy zostanie stwierdzona w drodze orzeczenia Komisji lekarskiej, działającej przy Urzędzie Wojewódzkim. Tymczasowe zaopatrzenie emerytalne może być ponadto przyznane tylko tym osobom, które nie mają innych źródeł utrzymania.

Uprawnienie do otrzymania zaopatrzenia emerytalnego mają ci b. pracownicy samorządowi (względnie pozostałe po nich wdowy i sieroty), którzy byli ubezpieczeni w funduszu emerytalnym związku samorządowego, co musi być udowodnione.

W przeciwnym bowiem razie, o ile b. pracownik samorządowy był ubezpieczony w Ubezpieczalni Społecznej winna i obecnie przejąć odnośne świadczenia Ubezpieczalnia Społeczna miejsca jego zamieszkania.

2) Podstawą wymiaru zaopatrzenia emerytalnego jest ostatnio posiadana grupa uposażenia pracownika samorządowego, w wypadku zaś posiadania grupy XIII — XVI grupa XII. Stawką wymiaru jest stawka przedwojenna, przywiązana do danej grupy uposażenia z dodatkiem przejściowym przewidzianym w dekrecie z dnia 29 września 1945 r. Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 239.

Jeśli pracownik samorządowy nie pobierał uposażenia według grupy tylko ryczałtowo (np. w przedsiębiorstwach komunalnych, kasach), wówczas podstawą wymiaru będzie wynagrodzenie pobierane ostatnio w 1939 r., od którego pobierana była składka na rzecz funduszu emerytalnego. W razie niemożności udowodnienia przez pracownika (wdowy, sieroty) ostatnio pobieranego uposażenia ryczałtowego dokumentami, może to nastąpić na podstawie zaprzysiężonych zeznań zapodać się mających przez petenta świadków.

3) Projekt wymiaru zaopatrzenia emerytalnego (pensji wdowiej, sierocej) winien być przesłany do zaopiniowania Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu ze stanowiska zgodności wymiaru z przepisami ustawy emerytalnej celem zapewnienia jednolitości i właściwego stosowania przepisów tej ustawy.

4) Kwoty przyznanych zaopatrzeń przesłane będą emerytom lub uprawnionym członkom ich rodzin, zamieszkałym poza miastem, będącym siedzibą Urzędu Wojewódzkiego w drodze pocztowego przekazu pieniężnego.

5) Zaopatrzenia emerytalne płatne będą z funduszów Wojewódzkiego Związku Samorządowego, względnie z funduszów gminy m. Warszawy lub m. Łodzi, który otrzymywać będzie pełny zwrot wypłacanych zaopatrzeń z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo Zapomogowego.

KOMUNIKAT

W związku z zainteresowaniem związków samorządowych dla sprawy upaństwowienia przedsiębiorstw, jak również w związku z rozpoczęciem prac przez komisje do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw i podjęciem tych prac przez niektóre ministerstwa, Ministerstwo Administracji Publicznej wydało zalecenie w którym wyjaśnia stosunek samorządów do prac związanych z upaństwawianiem przedsiębiorstw. Ważniejsze zalecenia ministerstw w tych sprawach podajemy poniżej.

Organa związków samorządowych winny zaznajomić się z ustawą z dn. 3.I.46 o upaństwowieniu przedsiębiorstw (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 17) jak również z rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 11.IV.46 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 144).

W szczególności zwrócić należy uwagę na następujące przepisy:

1) § 19 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17.IV.1946 r. przewiduje, że między innymi związki samorządowe mogą składać w wojewódzkich komisjach wnioski o wszczęcie postępowania w sprawie upaństwowienia przedsiębiorstw. Z przepisu tego związki samorządowe powinny korzystać przede wszystkim w tych wypadkach, gdy w ich posiadaniu znajduje się przedsiębiorstwo, podlegające upaństwowieniu. Dotyczy to także przedsiębiorstw, stanowiących majątek opuszczony lub poniemiecki w rozumieniu dekretu z dnia 8.III.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 87). Wnioski takie powinny być składane jak najszybciej, gdyż w myśl ustawy z dnia 3.I.46 r. upaństwowienie przedsiębiorstwa może nastąpić tylko do dnia 31.XII.46 r. Gdyby to nie nastąpiło, przed-

siębiorstwo musiałoby być zwrócone uprawnionym osobom. Odnosiłoby się to także do przedsiębiorstw, w których samorządy posiadają udziały, a więc które tylko w części podlegałyby upaństwowieniu. Upaństwowienie przedsiębiorstwa nie jest równoznaczne z przekazaniem tego przedsiębiorstwa pod zarząd Państwa. Upaństwowienie jest czynnością formalno-prawną i po dokonaniu tej czynności może nastąpić formalne przekazanie przedsiębiorstwa związkowi samorządowemu na własność.

2) W myśl § 27 i § 32 wym. rozporządzenia Rady Min. z dn. 17.IV.46 r. związki samorządowe mogą zgłaszać do Wojewódzkich Komisji względnie do Głównej Komisji swoje prawa do przedsiębiorstw, objętych wykazem do upaństwowienia. W praktyce zdarzają się wypadki, gdy pomiędzy związkami samorządowymi, a władzami państwowymi istnieje spór czy dane przedsiębiorstwo stanowi własność (w całości lub części) samorządu, czy też osób prywatnych. Przedsiębiorstwa takie najprawdopodobniej będą obejmowane wykazami do upaństwowienia Związki samorządowe powinny wówczas zgłosić swoje prawa celem rozstrzygnięcia sprawy przez właściwą komisję. Bez znaczenia będzie tu fakt, czy przedsiębiorstwo znajduje się pod zarządem państwowym, czy też samorządu.

3) Według art. 5 wyżej wymienionej ustawy z dn. 3.I.46 r. Państwo może przedsiębiorstwa, przejęte na własność prowadzić we własnym zarządzie, albo przekazywać je samorządowi terytorialnemu lub spółdzielniom. Tryb postępowania przy przekazywaniu samorządom lub spółdzielniom ma być uregulowany osobnym rozporządzeniem Rady Ministrów.

Projekt tego rozporządzenia, uchwalony już przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, przewiduje utworzenie przy Centralnym Urzędzie Planowania specjalnego komitetu, który będzie rozpatrywał zgłoszenia związków samorządowych i spółdzielni o przekazywanie im przedsiębiorstw upaństwowionych, a następnie będzie przedstawiał odpowiednie wnioski Radzie Ministrów.

Zgłoszenia związków samorządowych, składane do Komitetu winny zawierać:

a) oznaczenie przedsiębiorstwa z podaniem w miarę możności przynależnych nieruchomości,

b) powołanie się na orzeczenie właściwego Ministra o przejściu lub przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstwa,

c) oświadczenie, czy związek samorządowy występuje o przekazanie przedsiębiorstwa na własność, czy też w użytkowanie,

d) odpis uchwały właściwej rady narodowej zatwierdzonej przez prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

Przekazywanie przedsiębiorstwa samorządowi na własność odbywać się będzie za zapłatą według zasady, ustalonej przez radę miejską.

Jakkolwiek składanie zgłoszeń do komitetu przez samorządy i spółdzielnie stanie się aktualne dopiero po wydaniu wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów i utworzeniu komitetu, to jednak już teraz przystąpić należy do przygotowywania zgłoszeń by z chwilą rozpoczęcia działalności przez komitet zgłoszenia te mogły być szybko mu doręczone. W miarę bowiem upaństwawiania poszczególnych przedsiębiorstw będzie się wyłaniać odrazu konieczność rozstrzygnięcia, kto ma objąć w zarząd te przedsiębiorstwa.

Związki samorządowe nie powinny bez odpowiedniej rozwagi występować o przekazywanie im przedsiębiorstw upaństwowionych. Jako podstawowe kryterium przy decydowaniu w tych sprawach, należy przede wszystkim mieć na uwadze celowość prowadzenia danego przedsiębiorstwa ze względu na interes publiczny.

Przedsiębiorstwo samorządowe z istoty swej mieć powinno charakter lokalny. Unikać natomiast powinien związek samorządowy takich przedsiębiorstw, których produkcja obliczona jest na szerszy nieznany samorządowi rynek, gdzie zatem konieczne jest scentralizowane planowanie. Jeżeli interes publiczny będzie przemawiał za prowadzeniem przedsiębiorstwa przez Państwo lub spółdzielczość, to związek samorządowy powinien zrezygnować z ubiegania się o przekazanie mu takiego przedsiębiorstwa. Dlatego też byłoby pożądane omawianie tych spraw na miejscu z przedstawicielami kompetentnych władz państwowych i spółdzielczości i o ile możności ich uzgadnianie. Takie uzgodnione zgłoszenie związku samorządowego miałoby szanse pozytywnego załatwienia, a poza tym ułatwiłoby komitetowi powzięcie decyzji.

W sprawie przedsiębiorstw komunikacyjnych Ministerstwo Administracji Publicznej uzgodniło już z Ministerstwem Komunikacji następujące zasady:

I. Koleje miejskie (tramwaje) mają prowadzić miasta. Jeżeli koleje te nie stanowią własności miast, to powinny być im przekazane na własność.

II. Koleje wąskotorowe o znaczeniu lokalnym w zasadzie powinny być prowadzone przez związki samorządowe, żaś koleje wąskotorowe o znaczeniu ogólnopaństwowym powinny być prowadzone pod zarządem państwowym. Obecnie istniejące koleje wąskotorowe samorządowe uznane zostały za koleje o znaczeniu lokalnym, a więc zasadniczo koleje te mogą być prowadzone nadal przez związki samorządowe, o ile nie nastąpi inne porozumienie pomiędzy związkami samorządowymi, a Ministerstwem Komunikacji. Co się zaś tyczy kolei wąskotorowych pozostających pod zarządem państwowym i stanowiących własność państwową lub prywatną, to związki samorządowe mogą zgłaszać do Ministerstwa Administracji Publicznej swoje wnioski o przekazywanie im tych kolei, o ile dadzą odpowiednią gwarancję, że będą należycie i na zasadach samowystarczalności prowadzić te koleje.

SPROSTOWANIE

W Nr. 35 na str. 10 w dziale porad prawnych wydrukowano błędnie: Komisje Kontroli Specjalnej zamiast **Komisje Kontroli Społecznej.**

Adres Redakcji: Warszawa, Wiejska 6, telefon 85358
Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie 11 — 13.
Prenumerata 65 zł. kwartalnie (egz. zł. 5 + porto). Konto PKO Redakcja rękopisów nie zwraca.
Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „C z y t e l n i k". Warszawa-Praga, ulica Środkowa 7. telefon 264.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". B-10277 Druk Spółdz. Wyd. „Czytelnik", Marszałkowska 3/5.